

## A R T Y K U Ł Y I R O Z P R A W Y

ANNA ŚLIZ

*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie*

MAREK S. SZCZEPAŃSKI

*Uniwersytet Śląski i Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej*

## WIELOKULTUROWOŚĆ: IDEA, TEORIA I POLITYKA

## WIELOKULTUROWOŚĆ: PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA I CELE ROZWAŻAŃ

W dwóch pierwszych dekadach XXI wieku wzrosło zainteresowanie problematyką wielokulturowości, zarówno w dyskursie politycznym, jak i naukowym. Wielokulturowość stała się — jak pisze Duncan Ivison (2016, s. 1) — centralnym punktem debaty o kulturze przede wszystkim w zachodniej demokracji liberalnej, ale także w dialogu globalnym. Niemal każdy z nas staje się człowiekiem wielokulturowym. Wynika to z prostego i fundamentalnego zarazem faktu, iż większość ludzi żyje dzisiaj w społeczeństwach heterogenicznych kulturowo (Lott 2010, s. 1).

Sam termin „wielokulturowość” wciąż wzbudza kontrowersje i nieporozumienia, gdyż najczęściej jest pojmowany jako proste współwystępowanie w konkretnej przestrzeni społecznej przedstawicieli rozmaitych grup etnicznych. Pozostają one wobec siebie albo w relacjach konfliktu, albo we współpracy, albo też przyjmują postawę wyniosłej izolacji. Jest to rozumienie dystrybutywne, podczas gdy my pojmujemy go wyłącznie w sensie teoretycznym lub jako platońską ideę. Pozwala to analizować zróżnicowane kulturowo rzeczywistości społeczne, które stanowią

przedmiot refleksji w nauce o ideach Platona (Tatarkiewicz 1998, s. 86–89). Heterogeniczne społeczeństwa ewoluują od zróżnicowania kulturowego poprzez pluralizm aż do wielokulturowości właśnie (Sadowski 2019, s. 214–219). Trudno tutaj nie przypomnieć prawa trzech stadiów Augusta Comte’a oraz niemieckiej szkoły historycznej w ekonomii, z jej przekonaniem o stadialności i cykliczności rozwoju. Niemal każdemu etapowi rozwoju towarzyszy idea wielokulturowości. Przejawia się ona w formie konkretnych założeń polityki państwa, kształtuje jego obraz oraz kontekst kulturowych i etnicznych fundamentów<sup>1</sup>. Idea wielokulturowości to konstrukt teoretyczny, pojęcie. Realne przeobrażenia w sferze wielokulturowej niemal wyłącznie dokonują się w społeczeństwach demokratycznych. Takie społeczeństwa w wyniku przemian i odmienności kulturowych mogą na końcu przybierać formę społeczeństwa w pełni wielokulturowego (Sadowski 2019, s. 214–219). To w wyniku długotrwałych kontaktów międzykulturowych przebiegających w warunkach demokratycznych i przy wzrastającej integracji społeczno-kulturowej konstytuują się nowe formy społeczeństw, których podstawą jest wielość kultur. Każde takie społeczeństwo kieruje się: po pierwsze, dążeniem do podtrzymania dziedzictwa i tożsamości kulturowej, po drugie, troską o społeczną równość i inkluzywność wszystkich grup etnokulturowych (Kwiatkowska 2019, s. 10).

Wielokulturowość nie odnosi się więc do prostego opisu różnorodnej kulturowo rzeczywistości, lecz stanowi teoretyczną podstawę naukowej analizy państw i społeczeństw, które realizują politykę uwzględniającą wewnętrzne zróżnicowanie kulturowe (etniczne). „Wielokulturowość — pisze Andrzej Sadowski (2019, s. 22) — to pojęcie służące do określania ukształtowanych w dłuższej perspektywie czasowej, wytworzonych oraz zinstytucjonalizowanych na zasadach demokratycznych, trwałych postaci i form integracji społeczno-kulturowej w obrębie państwa (społeczeństwa) wielu jednostek, wspólnot i innych form zbiorowości społecznych cechujących się wyartykułowaną społecznie tożsamością kulturową, ale jednocześnie tworzących jakościowo nową, społecznie i kulturowo, zróżnicowaną całość”. Kategoria wielokulturowości służy zatem analizie rzeczywistości społecznej, która zróżnicowanie kulturowe (etniczne) wpisała w ramy utrwalonego ładu i porządku społecznego. Nie jest wielokulturowością samo istnienie na określonym terytorium grup różnorodnych kulturowo (etnicznie), ale prowadzenie wobec nich określonej polityki. Jej celem, mówiąc najprościej, jest

---

<sup>1</sup> Zróżnicowanie etniczne i kulturowe będziemy tu traktowali jako tożsame, przyjmując, iż nasze rozważania dotyczą wyłącznie zróżnicowanych grup etnicznych, z których każda charakteryzuje się własnym bagażem kulturowym.

ich integracja<sup>2</sup> w granicach konkretnego państwa. Społeczeństwo, w którego kulturze krzyżują się rozmaite perspektywy, przestaje być systemem, a staje się wypadkową mnóstwa zróżnicowanych kontaktów kulturowych (Brzeziński 2017, s. 44). Taka przestrzeń obejmuje grupy o odrębnym fundamencie kulturowym, co przede wszystkim musi zaistnieć w świadomości ludzkiej, a następnie w działaniu (Szahaj 2010, s. 26).

Wielokulturowość określa przestrzeń społeczną, w której razem żyją ludzie wyznający różniące się systemy aksjologiczne, normatywne, religijne czy obyczajowe i będący tych różnic świadomi. Polityka państwa dąży przy tym do włączania ich wszystkich w modyfikowany pod wpływem różnorodności kulturowej porządek społeczny. Współcześnie wielokulturowość staje się fundamentem myśli, która etniczne (kulturowe) zróżnicowanie każe postrzegać jako naturalne oraz umieszcza je w centrum debaty (Iverson 2016, s. 1). Wielokulturowość polega więc na uznaniu „[...] wielości i różnorodności za wartość, a w każdym razie za rzecz godną szacunku, ewentualnie — tolerancji, a samej wielokulturowości za coś, co wzbogaca nasze życie w sensie duchowym dzięki temu, że prowadzi do rozszerzenia naszej wyobraźni kulturowej, w tym aksjologicznej” (Szahaj 2010, s. 27). Wielokulturowość prowadzi zatem do zrywania z homogenizacją więzi aksjologicznych i normatywnych, czemu towarzyszy kształtowanie postaw akceptacji wobec różnorodności.

Wielokulturowość to również wyidealizowana walka o powszechny respekt, czyli o to, aby wszyscy szanowali godność każdego człowieka. Ta idea uznania nierzadko jest podważana przez partykularne formy respektu, opartego między innymi na wspólnocie narodowej, religii, sekcje, rasie, przynależności etnicznej lub płciowej. To istotne zagrożenie dla współczesnych demokracji liberalnych, które powinny dążyć do powrotu uniwersalnego rozumienia godności ludzkiej, gdyż alternatywą jest nieustający konflikt społeczny (Fukuyama 2019, s. 17).

Podejmujemy tu próbę ukazania idei wielokulturowości z jednej strony jako bytu, który — idąc tokiem rozumowania Platona — nie jest bezpośrednio dany, lecz istnieje i jest poznawany poprzez pojęcia (Tatarkiewicz 1998, s. 86–89); z drugiej — jako bytu identyfikowanego za pośrednictwem zmysłów, czyli poprzez rzeczy, które się stają. Jest to przejście od idei wielokulturowości do konkretnych rzeczywistości społecznych, których podłożem są założenia polityki (praktyki) państwa w kontekście wielości kultur etnicznych. Celem naszym jest przedstawienie syntezy wiedzy

---

<sup>2</sup> Integracja, czyli przyjęcie elementów odmiennej kultury przy równoczesnym zachowaniu kultury własnej (tożsamości kulturowej) (Berry 1997, s. 9–12).

i poglądów, które z odwołaniem do idei wielokulturowości ukazują jej rzeczywiste codzienne oblicza. Przedstawiamy zatem fundamentalne założenia idei/koncepcji wielokulturowości i wybrane porządki społeczne, w których idee te przybrały formę konkretnych praktyk związanych z wielokulturowością.

## IDEA WIELOKULTUROWOŚCI

Idea wielokulturowości zrodziła się wówczas, gdy w relacji między większością a grupami mniejszościowymi te drugie poczuły się dotknięte niezawinionym upośledzeniem. Sytuacja taka pojawia się w procesach kolonizacji, na co w książce *Wyklęty lud ziemi* zwraca uwagę Frantz Fanon (1985, s. 144): „Kolonializm nie poprzestaje na narzucaniu swych praw teraźniejszości i przyszłości podbitego kraju. Kolonializmowi nie wystarcza to, że pęta lud łańcuchem, że rozpościera nad podbitym narodem bezkres umysłowej pustki. [...] kolonializm zagarnia też przeszłość podbitego ludu, koślawi ją, zniekształca, unicestwia”. Członkowie skolonizowanych narodów nie poddawali się, a symbolem dążenia do zachowania tożsamości kulturowej narodu stała się ideologia walki bez przemocy Mahatmy Gandhiego. Idea wielokulturowości zrodziła się jako potrzeba pokojowego współistnienia grup o odmiennym bagażu kulturowym (etnicznym) w konkretnej rzeczywistości społecznej. To dominująca większość, jeśli taka istnieje, wprowadza prawne i społeczne regulacje tworzące porządek społeczny oparty na różnorodności kulturowej. To ta większość układa zasady współistnienia, ale — jak powiada Arjun Appadurai w książce *Strach przed mniejszościami. Esej o geografii strachu* (2009) — jest to podszyte strachem. Należy pamiętać, że „[...] idea większości nie jest pierwotna wobec idei mniejszości ani od niej niezależna [...]. Większości są w równym stopniu jak mniejszości wytworem wyszczególniania i politycznego wyznaczania. W gruncie rzeczy większości potrzebują mniejszości, by istnieć, bardziej nawet niż na odwrót” (Appadurai 2009, s. 56). Powołując się na fakty, Appadurai pokazuje dynamikę przechodzenia mniejszości ze stanu poniżenia w stan triumfu za sprawą stworzenia sytuacji lęku i grozy wśród członków dominującej większości. Równocześnie większość nie może kierować wobec mniejszości zaleceń, jakie w Niemczech usłyszał polski Żyd: „Pozbądź się swojego akcentu, noś się tak jak my, zachowuj się jak Niemiec, wyglądamy jak Niemiec, a wtedy może cię zaakceptujemy jako jednego z nas” (Oz, Chadad 2019, s. 61).

Rzeczywistość wielu kultur zrodziła ideę wielokulturowości, która jest zbudowana na szacunku i uznaniu zarówno grupy większościowej, jak

i grup mniejszościowych, emancypacji tych grup, poszanowaniu praw człowieka oraz sprawiedliwości społecznej i równości kulturowej. Pragnienie uznania, pochodna poczucia godności, odczuwane jest wówczas, gdy ludzie mają świadomość własnej wartości, ale nie są doceniani publicznie. Poczucie własnej wartości wyrasta z szacunku innych. Ludzie z natury łakną uznania i domagają się publicznego respektowania swoich wartości (Fukuyama 2019, s. 27–28). Reakcje państw próbujących wcielić w życie ideę wielokulturowości w różnym stopniu ją odzwierciedlają. Will Kymlicka (2009, s. 420–439) wyodrębnił pięć modeli takich sytuacji, przyjmując jako kryterium typ grup mniejszościowych.

Trzy modele zostały oparte na idei budowy narodu przez większość metodą wywierania presji na mechanizmy integracji.

(1) Model ten odnosi się do sytuacji, w której mniejszości narodowe, czyli grupy, które zostały wcielone do większego organizmu państwowego, oczekują pewnej formy autonomii związanej przede wszystkim z zachowaniem właściwego im systemu kulturowego. Chcą one propagować swoją kulturę na terytorium, które historycznie było ich własnością. Chcą akceptacji ich odrębności, a nie jej tłumienia. Mniejszości te winny wyrażać szacunek wobec większości, a także innych grup mniejszościowych.

(2) W tym modelu chodzi o imigrantów, czyli grupy powstałe na skutek dobrowolnej decyzji jednostek o opuszczeniu jednego państwa i zamieszkaniu na terytorium drugiego. Posiadają one prawo do uzyskania obywatelstwa. Wiąże się to z potrzebą społecznej integracji z głównym nurtem społeczeństwa przyjmującego. Zakłada się, że jest to proces długotrwały i wymaga pomocy imigrantom (np. nauka języka urzędowego), a instytucje państwa przyjmującego powinny okazywać imigrantom szacunek i uznanie, wymagając od nich takich samych postaw wobec większości.

(3) Jest to model, w którym izolacjonistyczne grupy etniczno-religijne unikają udziału w głównym nurcie życia danego społeczeństwa (samoizolacja) ze względu na wyznawaną religię. Taka postawa była, a w wielu przypadkach jest nadal tolerowana przez państwa (np. zamieszkujący w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie amisze i mennonici). Członkowie takich grup często rezygnują z praw i obowiązków demokratycznego obywatelstwa oraz lojalności państwowej, kierując się komunitarystyczną koncepcją wolności wyznania i tradycji.

Wielokulturowość opisana przez dwa kolejne modele jest konsekwencją działań separacyjnych określonych grup wobec społeczeństwa, w którym żyją.

(4) Jest to model wielokulturowości pozbawiony oferty obywatelstwa, więc skazujący na wykluczenie grupy metojskie, czyli imigrantów nie-

mających prawa do obywatelstwa i egzystujących na obrzeżach społeczeństwa. Mimo to w większości nie są oni skłonni wrócić do ojczyzny, czekając na amnestię, którą władze państwowe od czasu do czasu ogłaszają. Jest to działanie uzasadnione i zgodne z ideą liberalnej demokracji.

(5) W tym modelu *Afroamerykanie* odgrywają istotną rolę w dyskursie o wielokulturowości. Są to potomkowie afrykańskich niewolników, przywiezieni do Stanów Zjednoczonych w XVII–XIX wieku. Odmówiono im przynależności do amerykańskiego społeczeństwa, nie postrzegając ich przy tym jako obywateli innej narodowości. Przez setki lat powadzono wobec nich politykę segregacji. I chociaż zniesienie niewolnictwa w Stanach Zjednoczonych Ameryki zostało wpisane do konstytucji w 1865 roku, to wciąż podlegają nieformalnej dyskryminacji na rynku pracy i mieszkalnictwa. Są również nadreprezentowani w niższych warstwach społecznych i dzielnicach biedy. Wielokulturowość w przypadku takich grup polega na poddawaniu ich działaniom mającym na celu integrację społeczną, jednak wciąż napotyka ją one wiele barier, w większości wynikających z historycznych zaszczości.

Will Kymlicka stwierdza, że w demokracji liberalnej można wskazać działania uwzględniające wartości ważne z punktu widzenia idei wielokulturowości i zakłada się, że żadna grupa rezydująca na terytorium konkretnego państwa nie może zostać trwale pozbawiona prawa przynależenia do niego. Mechanizmy integracyjne mogą jednak zostać zminimalizowane wobec wybranych grup i sprowadzać się do integracji instytucjonalnej i językowej, pozostawiając wolność wyboru systemu kulturowego. Szczególnie ważna jest postawa tolerancji, gdyż mniejszości narodowe powinny mieć prawo przetrwania jako społeczności odrębne kulturowo. Wskazane wymogi, które stanowią fundament wielokulturowości, nigdy nie zostały zrealizowane w pełnym wymiarze, chociaż obserwowane działania zmierzają w dobrym kierunku, zwłaszcza w takich państwach o imigracyjnym rodowodzie, jak Kanada czy Australia.

W dyskursie o idei wielokulturowości ścierają się wątki komunitarystyczne i liberalne. Pierwszy z nich odnosi się do wspólnot i ich tożsamości społecznej. Drugi polega na preferencji indywidualizmu. Uczestnikiem takiej debaty jest wspomniany już Duncan Ivison, który przywołuje trzy logiki stanowiące zasadnicze ramy struktury dyskursu:

(1) logika ochrony (zabezpieczenia) albo komunitaryzmu, gdy podstawą jest dążenie do zachowania integralności i autentyczności określonej grupy etnokulturowej; ochrona indywidualności jest połączona z zachowaniem wspólnotowej tradycji kulturowej;

(2) logika liberalizmu, w myśl której idea wielokulturowości oznacza ochronę różnorodności przez promocję takich wartości, jak równość, autonomia, tolerancja i szacunek, czyli wartości o uniwersalnym charakterze, które przysługują każdemu człowiekowi. Jest to dążenie do zachowania liberalno-demokratycznych norm związanych z dowolnością identyfikacji i działań zarówno większościowych, jak i mniejszościowych grup w kontekście antydyskryminacji, równości oraz praw człowieka.

(3) logika nazwana imperialną, której istota opiera się na nowej wersji racjonalnej polityki konstruowania porządku społecznego. Kieruje się nią polityka uznania praw różnych kultur i stworzenia przez władze państwa podstaw legitymizacji grup o różnych systemach aksjologicznych i normatywnych. Jest to forma liberalnego pluralizmu, będącego łagodniejszą formą kolonizacji, czyli polityki uznania bądź nie, że w granicach państwa narodowego istnieją zróżnicowania o podłożu etnicznym, i przypisywania im równych praw. Władza państwa narodowego decyduje wówczas o miejscu różnic etnicznych we własnej przestrzeni (Iverson 2010, s. 2–5).

We Francji w dyskurs ten włączył się Jules Régis Debray, który republikanów określił mianem liberałów, a demokratów jako komunitarian. Skłaniał się ku liberałom, którzy powiadają, że „[...] w przestrzeni publicznej powinno być wyłącznie miejsce dla jednostek wolnych i posiadających równe prawa [...], podczas gdy komunitarianie (demokraci) sprzyjają polityce uznania kulturowego, a więc logikom wielokulturowym” (Wieviorka 2011, s. 95). Ta logika przyznaje wartość grupie czy wspólnocie, a nie jednostce, która w pewnym sensie staje się zakładnikiem własnej kultury, jest odizolowana od aktywnego uczestnictwa w zróżnicowanym kulturowo świecie. Podlega presji ze strony grupy, a zwłaszcza jej elit. Jest to więc „zaprzeczenie duchowe oświecenia” — jak pisze Michel Wieviorka (2011, s. 96).

Idea wielokulturowości rodzi się w relacji większości wobec mniejszości i znajduje odzwierciedlenie w rzeczach, czyli zmysłowo postrzeganym bycie, a więc doktrynie (praktyce) „[...] multikulturalizmu, mającej uruchomić i podjąć próby realizacji współpracy i współdziałania na zasadach demokratycznych, wspierając i wyrównując możliwości i szanse zróżnicowanych grup” (Nikitorowicz 2015, s. 16). Multikulturalizm to tworzenie porządku społecznego na podstawie założeń politycznych, które w praktyce respektują różnorodność kulturową (etniczną) określonej rzeczywistości.

#### PRAKTYKI WIELOKULTUROWOŚCI

Praktyka wielokulturowości, tak jak widzi ją Patrick Savidan, łączy idee ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych oraz zmienia tradycyj-

ne modele integracji: „Multikulturalizm jako koncepcja integracji zakłada, że integracja jest obowiązkiem państwa demokratycznego, polegającym z jednej strony na «uznaniu» wielości grup etniczno-kulturowych, stanowiących znaczną część jego populacji, z drugiej zaś strony na zapewnieniu pomyślnego współżycia tych różnorodnych kultur, na podstawie możliwie jasno określonych zasad” (Savidan 2012, s. 17). Należy tutaj zaznaczyć trzy elementy. Po pierwsze, integrację, czyli „[...] proces nie tylko włączania elementów jednych kultur w systemy innych, ale również wzmacnianie relacji społecznych i wprowadzanie aktorów oraz grup do konkretnego systemu i instytucji. Szczególnym przykładem jest włączanie elementów kultur imigrantów w system wartości i norm społeczeństwa przyjmującego” (Bosswick, Heckmann 2006). Integracja to proces obejmujący działania zmierzające ku kulturowej jednolitości przestrzeni społecznej, w której istnieją różne grupy etniczne (kulturowe). Mówiąc o koncepcji integracji należy pamiętać, że na przełomie XX i XXI wieku miała ona zastąpić politykę wielokulturowości, pozytywnie rozwiązując problem radzenia sobie państw z różnorodnością kulturową. Zyskała akceptację między innymi Komisji Europejskiej. Z jednej strony zapewniała formalne prawa imigrantom przez umożliwienie im uczestnictwa w życiu publicznym i gospodarczym, z drugiej zakładała respektowanie przez imigrantów norm i wartości społeczeństwa przyjmującego<sup>3</sup>. Integracja miała zatem, po pierwsze, polegać na łączeniu kultury i życia imigrantów oraz państwa przyjmującego, choć niekiedy jest postrzegana jako ukryta asymilacja; po drugie, rodzić świadomość faktu istnienia odmiennych systemów kulturowych w konkretnej przestrzeni społecznej i jego akceptację. Po trzecie zaś — miała pojawiać się tam, gdzie zaistniała wielość grup etnicznych.

Praktyka (polityka) wielokulturowości wzbudza kontrowersje o fundamentalnym znaczeniu, między innymi wśród naukowców czy polityków. Zwolennicy i przeciwnicy zderzają się w dyskusjach o prawach uznania i równości różnych kultur w konkretnej przestrzeni społecznej. Jak stwierdza Wiewiorka (2011, s. 105): „Wielokulturowość jako rozwiązanie instytucjonalne prowadzące do przyznania praw kulturowych pewnym grupom w dalszym ciągu jest przedmiotem kontrowersji i dyskusji, ale formułowanie argumentów w zasadzie nie posunęło się do przodu”.

Politykę wielokulturowości można określić jako narzędzie władzy państwa wykorzystywane do kierowania zróżnicowaniem kulturowym w spo-

---

<sup>3</sup> Komunikat Komisji dla Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów na temat *imigracji, integracji i zatrudnienia*, Komisja Europejska, Bruksela 2003, s. 17.



łączeństwie wieloetnicznym, w którym oficjalnie deklaruje się wzajemny szacunek dla różnic kulturowych oraz uznanie grup mniejszościowych (Inglis 1996).

Na idee wielokulturowości zwrócono uwagę w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, gdy w znacznym stopniu obumarły ideologie asymilacyjne. Uznano wówczas, że dzięki akceptacji różnych kultur można uniknąć konfliktów i stworzyć szanse życiowe imigrantom, zachowując równocześnie kulturę społeczności ich pochodzenia (Fukuyama 2007). Takie myślenie sprzyja tworzeniu projektów (praktyk) politycznych, które urzeczywistniają idee wielokulturowości. Te praktyki, czyli multikulturalizm, są „[...] względnie spójną doktryną emancypacji politycznej dyskryminowanych grup kulturowych, których członkowie, uważając swoje kultury za autentyczne i odrębne od innych, roszczą sobie prawo do zrównania siebie i swoich kultur z kulturą dominującą w sferze publicznej” (Kurczewska 1997, s. 49).

Założenia polityki wielokulturowości to, po pierwsze, uznanie prawa imigrantów do zachowania własnej kultury przy wsparciu ze strony państwa, co sprzyja ich wewnętrznej solidarności i zapobiega etniczemu wykluczeniu. Po drugie, państwo przyjmujące ma prawo oczekiwać od imigrantów zaangażowania w życie publiczne w formie uczestnictwa w instytucjach takich jak rynek pracy, system prawny, edukacja, służba zdrowia. Polityka wielokulturowości, aby była skuteczna, powinna te założenia wypełniać (Łodziński 2012, s. 25). Steven Vertovec znacząco rozszerza liczbę sfer, w których dokonuje się implementacji polityki wielokulturowości. Zwraca uwagę między innymi na publiczne uznanie mniejszości kulturowych, włączanie do edukacji kwestii odmienności kulturowych i języka mniejszości, zapewnienie możliwości posługiwania się nim w instytucjach publicznych oraz publikowania w językach mniejszości i zezwolenie na posiadanie etnicznych mediów. Ponadto ważne jest prawne uznanie tradycji związanych z ubiorem czy rodziną, możliwości powstawania miejsc praktyk religijnych różnych wyznań czy pozwolenie na kultywowanie rytuałów związanych z żywnością, jak ubój rytualny czy spożywanie w miejscach publicznych żywności halal albo koshernej (Vertovec 2010, s. 83–95). Powyższe zadania są bliższe idei niż praktyce, gdyż niekiedy różnice kulturowe są ignorowane i podejmuje się działania służące ich zatarciu w celu osiągnięcia jedności kulturowej danego społeczeństwa. Tymczasem polityka wielokulturowości to akceptacja różnic, a nawet jej afirmacja i promocja (Kwiatkowska 2019, s. 53).

Przejdziemy teraz do przykładów polityk polegających na uznaniu wielokulturowej rzeczywistości. Odwołamy się do Republiki Federalnej Nie-

miec — jako społeczeństwa z dominującą kulturą narodową — i Australii, gdzie takiej kultury nie ma, a oficjalnie uznane jest społeczeństwo wielokulturowe. Kryterium doboru przypadków stanowi zatem konstytucyjne uznanie społeczeństwa australijskiego za wielokulturowe oraz przyjęcie założeń polityki wielokulturowości przez władze Niemiec, co nie doprowadziło jednak do powstania społeczeństwa wielokulturowego.

#### EMPIRYCZNE KONTRAPUNKTY: ANALIZA PRZYPADKÓW\*

##### Republika Federalna Niemiec

Po drugiej wojnie światowej społeczeństwo Republiki Federalnej Niemiec z jednej strony kształtował proces repatriacji Niemców z państw Europy Środkowej, z drugiej — zapraszanie i przyjmowanie obywateli wielu państw jako siły roboczej. Repatrianci dobrze się integrowali z tym społeczeństwem. Imigranci ekonomiczni — przede wszystkim Turcy — od początku tworzyli enklawy (getta), w których żyli zgodnie z własną tradycją. Po kilku latach stało się to poważnym problemem, którego rozwiązaniem miał być projekt polityczny podjęty w związku z pogłębianiem się zjawiska wielokulturowości (Łodziński 2012, s. 107). Chodziło nie tylko o mniejszość turecką, ale wysuwała się ona na pierwszy plan. Władze Niemiec rozpoczęły wówczas politykę włączania w struktury państwa opiekuńczego cudzoziemców (osób urodzonych i mieszkających w Niemczech, ale nieposiadających niemieckiego obywatelstwa) oraz napływających imigrantów, czemu towarzyszyła jednak słabość oficjalnej polityki integracji społeczno-politycznej. Uważano, że Niemcy to kraj migracji rotacyjnej związanej z tymczasowością siły roboczej. Przyjęto założenie, że po pewnym czasie przybysze powrócą do swoich krajów. Tak się jednak nie stało, a działania rządu Republiki Federalnej Niemiec dotyczące kwestii trwałego osiedlania się mniejszości można uznać za jeden z pierwszych projektów multikulturalizmu w Europie.

Problemy z mniejszościami pogłębiają się, ale państwo niemieckie nadal przyjmuje imigrantów. Według danych Federalnego Urzędu Statystycznego w Wiesbaden, liczba imigrantów i cudzoziemców na terytorium Niemiec w pierwszej połowie 2019 roku wyniosła 10,9 mln. Oznacza to, że co ósmy mieszkaniec Republiki Federalnej należał do tej właśnie gru-

---

\* Fragment o Republice Federalnej Niemiec i Australii stanowi nawiązanie do książki Anny Śliz, *Wielokulturowość: stygmat współczesnego świata? Próba analizy socjologicznej* (2017, s. 120–127 i 186–232).

py<sup>4</sup>. Tak wysoka liczba imigrantów i cudzoziemców w dużej mierze jest spowodowana napływem olbrzymich fal uchodźców, głównie z Afryki Północnej, który rozpoczął się na przełomie lat 2015 i 2016. Źródła podają, że w wyniku Arabskiej Wiosny przybyło do Europy ponad milion uchodźców i imigrantów. Zdecydowana większość chciała przedostać się do Niemiec. W poważnym stopniu jest to konsekwencja dotychczasowej polityki imigracyjnej Niemiec i obietnicy Angeli Merkel, że Niemcy przyjmą wszystkich uchodźców. Dzisiaj wiadomo, że tak się nie stanie, a polityka Unii Europejskiej jest nakierowana na ograniczenie liczby osób przybywających na kontynent. Pod naciskiem silnej krytyki polityków niemieckich i imigranckiej rzeczywistości Niemiec kanclerz powoli zmienia stanowisko: „Oczekujemy — stwierdza — że gdy w Syrii zapanuje pokój, a w Iraku pokonane zostanie Da’isz (Państwo Islamskie), powrócicie z wiedzą nabytą u nas do waszej ojczyzny”<sup>5</sup>. Takie i podobne słowa coraz częściej można usłyszeć także z ust innych europejskich polityków.

Przez dekady politycy utrzymywali, wbrew oficjalnym statystykom, że Republika Federalna Niemiec nie jest krajem imigranckim, chociaż wśród przybywających można wyróżnić trzy grupy: imigranci przybywający w poszukiwaniu pracy (*gastarbeiters*), azylanci oraz późni przesiedleńcy (*spät-aussiedlers*) (Tujdowski 2012, s. 134–135).

Pierwsza grupa powstała w odpowiedzi na oficjalny dokument przyjęty przez rząd zachodnioniemiecki 30 października 1961 r. Zdecydowano wówczas o przyjęciu dużej liczby tureckich pracowników, którzy po wygaśnięciu kontraktu mieli wrócić do swojego kraju. Napływ pracowników z Turcji i innych państw Europy Południowej oraz Afryki Północnej (Hiszpania, Grecja, Włochy, Maroko, Tunezja, Portugalia czy Jugosławia) przez lata odbywał się na podstawie porozumień zawartych między rządem Republiki Federalnej Niemiec a rządami wymienionych państw (Tujdowski 2012, s. 135). Niemcy nie określili przy tym własnego stosunku do kultury imigrantów, gdyż zgodnie z treścią umów z państwami ich wysyłającymi, to one były odpowiedzialne za realizację potrzeb społeczno-kulturowych *gastarbeiterów*. Taka praktyka w poważnym stopniu była przyczyną rozwoju enklaw imigranckich (Dobrowolska-Polak 2017, s. 413). Był to czas „polityki powitania i uznania” (Dobrowolska-Polak 2017, s. 407), której ważność potwierdziło między innymi to, że w roku 2011 — podczas ob-

---

<sup>4</sup> [www.dw.com/pl/atrakcyjne\\_niemcy\\_uchodzcow\\_przybywa/a-48333355](http://www.dw.com/pl/atrakcyjne_niemcy_uchodzcow_przybywa/a-48333355) [dostęp: 26.02.2020].

<sup>5</sup> FAZ: *koalicja rządowa Niemiec zmienia politykę wobec imigrantów* ([www.wiadomości.onet.pl](http://www.wiadomości.onet.pl) [dostęp: 26.02.2020]).

chodów rocznicy zawarcia umowy między RFN a Turcją — kanclerz Angela Merkel powiedziała: „Dzięki nim nasze życie stało się bogatsze, bo jest bardziej różnorodne” (Wojciechowska 2012, s. 149). Dzisiaj społeczności tureckie stanowią poważny problem, głównie z powodu samoizolacji. Każda próba ich integracji ze społeczeństwem zewnętrznym jest postrzegana jako łamanie praw człowieka. Druga grupa — azylanci — to osoby szukające w Niemczech schronienia przed prześladowaniami, kryzysami czy konfliktami. Są to między innymi uciekinierzy z Bałkanów czy z Polski w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Trzecia grupa to „późni osiedleńcy”, czyli osoby, które przybyły do Niemiec, gdyż udowodniły związek z niemiecką narodowością, czyli niemieckie obywatelstwo nabyły zgodnie z obowiązującym w Niemczech prawem krwi (*ius sanguinis*).

Wskazując różne grupy imigrantów w Niemczech należy pamiętać, że wraz z kolejnymi rozszerzeniami Unii Europejskiej zwiększa się liczba osób przybywających w poszukiwaniu pracy, które dość łatwo integrują się ze społeczeństwem niemieckim. Na przeciwnym krańcu są imigranci spoza Wspólnoty w wysokim stopniu odmienni kulturowo, co przyczynia się do narastania wielu problemów. Problemy te to między innymi przestępczość, nielegalna imigracja, honorowe zabójstwa, wymuszane małżeństwa, noszenie chust przez muzułmanki, budowa i orgnizacja miejsc kultu (Wojciechowska 2012, s. 137). Największym wyzwaniem stają się muzułmanie w niektórych landach objęci różnymi zakazami, takimi jak: zakaz noszenia chust i hidżabów, co ma gwarantować neutralność religijną; zakaz uboju rytualnego; prawo zakazujące budowy minaretów wyższych od kościołów; zakaz nawoływania wiernych na modlitwę (*azan*) (Wojciechowska 2012, s. 151–154). To tylko kilka przykładów obowiązujących uregulowań sprzecznych z zasadami islamu: *halal i haram*.

W niemieckim sposobie postrzegania wielokulturowości ważny jest wprowadzony do literatury przez Bassama Tibiego termin *Leitkultur*<sup>6</sup> — „kultura wiodąca”. Używał on także terminu „kultura europejska”, na oznaczenie kultury składającej się z wielości europejskich tożsamości lokalnych i mającej wspólne wartości, takie jak: (1) sekularyzm, czyli przekonanie, że Europa nie może zaakceptować szariatu w imię źle rozumianej tolerancji, odwołując się przy tym do praw człowieka i demokracji, które uznaje za niemal święte; (2) świecka tolerancja, która znacznie różni

---

<sup>6</sup> Rozpowszechniającemu się wśród Niemców pojęciu *Leitkultur* towarzyszą dwa inne, które nie są powszechnie używane, ale pojawiają się w pewnych grupach społeczeństwa niemieckiego. Są to: *Willkommenskultur*, czyli kultura powitania, a także jeszcze rzadsze *Auf-Wiedersehen-Kultur*, czyli kultura pożegnania.

się od muzułmańskiej; (3) pluralizm religijny i kulturowy, który wyklucza relatywizm i neoabsolutyzm; (4) świecka demokracja, czyli państwo o demokratycznych fundamentach; (5) społeczeństwo obywatelskie, w którym religia jest sferą prywatną, a sfera publiczna pozostaje świecka (Tibi 2003, s. 104). „Kultura wiodąca” stała się ważnym punktem dyskusji o wielokulturowości, gdy powiązano z nią problem hierarchizacji kultur. Koncepcja *Leitkultur* została zaakceptowana w polityce niemieckiej jako alternatywa dla multikulturalizmu (*multikulti*). Od połowy lat dziewięćdziesiątych popularność zaczęła zdobywać *deutsche Leitkultur*, definiowana jako wiodąca kultura oparta na rodzimych niemieckich wartościach i tradycjach oraz zakładająca dostosowanie się imigrantów do niemieckiego systemu wartości i założeń kulturowych.

Rywalizacja idei *multikulti* i *Leitkultur* trwała do końca pierwszej dekady XXI wieku. W tym czasie podjęto próbę zdefiniowania, co jest niemieckie. Angela Merkel stwierdziła, że niemiecka kultura oparta jest na wartościach judeochrześcijańskich i że normy z nich wypływające zawsze będą miały prymat nad szariatem (Dobrowolska-Polak 2017, s. 414–415). Równocześnie kanclerz Merkel na spotkaniu młodzieżówki CDU w Poczdamie ogłosiła, że „wielokulturowość kompletnie zawiodła (*multikulti ist absolut gescheitert*)”, a Horst Seehofer (CSU) dodał: „My jako unia występujemy na rzecz *Leitkultur*, a przeciwko wielokulturowości. Wielokulturowość jest martwa” (Tujdowski 2012, s. 139). Słowa te można potraktować jako oznakę wycofania się z polityki wielokulturowości, ale nie jest to takie proste. Wydaje się bowiem, że z projektu politycznego związanego z wielokulturowością nie można zrezygnować. Trzeba go tylko — albo aż — dostosować do współczesnej Europy, która coraz wyraźniej i głębiej różnicuje się etnicznie. W 2015 roku wielkie fale migracji spowodowały nasilenie starań wokół wdrażania zmienionej polityki *Leitkultur*, która zakładała dostosowywanie się przyjmowanych i przyjmujących. Oznaczało to odejście od starej formuły *Leitkultur* i wprowadzenie pewnych elementów *multikulti*, co stworzyło nową politykę integracji jako element uznania mający na celu wznowienie dążenia do spójności społecznej. Takie postępowanie ma zapobiegać istnieniu równoległych społeczności i imigranckich enklaw (Dobrowolska-Polak 2017, s. 416).

Dzisiaj, w końcu drugiej dekady XXI wieku, największym problemem Europy — w tym Niemiec — wydaje się społeczność muzułmańska, która przyczyniła się do powstania koncepcji *euroislam*<sup>7</sup>. Jej twórcą jest

---

<sup>7</sup> Koncepcja *euroislam* to swoista odpowiedź na *afroislam*, czyli islam afrykański, który został przeniesiony z Maroka do Afryki Zachodniej. Afrykanie przyjęli go jako swoją

wspomniany już niemiecki politolog syryjskiego pochodzenia Bassam Tibi. Według niego euroislam to odmiana islamu, jego wyznawca pozostaje muzułmaninem, a jednocześnie staje się Europejczykiem przez obywatelstwo. Wielu muzułmanów już tak żyje, ale euroislam wciąż pozostaje raczej wizją niż rzeczywistością (Tibi 2003, s. 103–109). Naczelną zasadą euroislamowi jest aktywna tolerancja, której alternatywę stanowi muzułmańskie getto. Bassam Tibi odnosi się głównie do rzeczywistości niemieckiej, w której władze państwa odwróciły się od idei integracji. Różniło się to od polityki Francji, która przyjęła założenia integracyjne, nie asymilacyjne, co miało sprzyjać głębszym związkom imigrantów z Republiką Francji niż sam paszport (Tibi 2003). Do idei euroislamowi odniósł się także Tariq Ramadan, filozof i teolog muzułmański, urodzony w Szwajcarii. Uważa on, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby być jednocześnie muzułmaninem i obywatelem państwa europejskiego. Nie ma bowiem sprzeczności między islamem a wartościami europejskimi, takimi jak demokracja, wolność czy równość. Każdy muzułmanin może przyjąć te wartości, nie rezygnując w niczym ze swojej wiary i tożsamości. Aby jednak muzułmanin mógł stać się Europejczykiem, musi — zdaniem Ramadana — spełnić trzy warunki: posiąść znajomość języka kraju zamieszkania, przestrzegać prawa i być lojalnym wobec państwa osiedlenia. Ramadan jest przy tym przeciwnikiem ciągłego odwoływania się do pakistańskich, tureckich czy innych korzeni (zob. Ryczewska 2011, s. 127). Poglądy Tibiego i Ramadana na euroislam różnią się. Zdaniem pierwszego, euroislam to dopasowanie się muzułmanów do warunków i norm europejskich. Oczywiście, można w takiej sytuacji zachować wartości muzułmańskie, ale tylko te, które nie są sprzeczne z europejskim systemem wartości. Drugi autor zakłada możliwość połączenia wartości muzułmańskich i europejskich bez potrzeby wyrzekania się czegokolwiek. Wspólna dla Tibiego i Ramadana jest chęć połączenia wartości muzułmańskich i europejskich, ale każdy z nich widzi to inaczej. Możliwości są ograniczone chociażby ze względu na fakt, że wyznawcy islamu zamieszkujący w Europie często są stygmatyzowani jako fundamentaliści i terroryści. Jest to tylko część prawdy. Większość z nich bowiem to po prostu imigranci, którzy w Europie szukają lepszych warunków życia dla siebie i rodzin. Integracja muzułmanów w Europie jest jednak trudna, gdyż w życiu i działaniu powołują się oni na Koran (sura 33: 110), który muzułmanów członków ummy (wspólnoty religijnej) określa jako wybrańców Boga. Islam to z jednej strony fundamentaliści (stara

---

religię, dostosowując do kultur lokalnych. Powstał synkretyczny, kulturowo zafrykanizowany islam.

religia), z drugiej — totalitarna ideologia polityczna (nowa religia) (Tibi 2003). W odpowiedzi na takie postawy kształtuje się negatywny obraz islamu w oczach Europejczyków. Muzułmanie są postrzegani jako realne zagrożenie dla integracji kulturowej państw Europy, a reprezentujące ich organizacje sprzyjają wycofywaniu się z głównego nurtu życia społecznego (Siewierska-Chmaj 2016, s. 19).

Społeczeństwo Republiki Federalnej Niemiec charakteryzuje jedna z najsilniej ugruntowanych tożsamości narodowych, co stwarza barierę dla rozwiązania problemu imigrantów. Dzisiaj problem ten kojarzy się przede wszystkim z imigrantami ze świata islamu. Wprawdzie wielu z nich posiada obywatelstwo niemieckie, ale ich status kulturowy (wyznaniowy i religijny) nie jest uregulowany, a islam jako religia nie jest przez państwo uznawana. Nie dotyczy to kościołów chrześcijańskich i wspólnoty żydowskiej, które nie muszą w Niemczech ubiegać się o status prawny (Wojciechowska 2012, s. 149). Niemcy w wyniku polityki przyjętej po drugiej wojnie światowej stały się otwarte dla przybyszów, nie przewidziano jednak konsekwencji, które współcześnie się nasiliły. Władze państwowe podejmują próby włączenia imigrantów w społeczeństwo w myśl „Narodowego planu działań integracyjnych”, który opiera się na zasadzie wspierania i wymagania. Wspieranie to między innymi komunikacja międzykulturowa, polityka niedyskryminacji, przede wszystkim na rynku pracy, oraz podnoszenie możliwości edukacyjnych dzieci. Po stronie wymagań znajduje się dostosowanie do zasad życia w Niemczech poprzez naukę języka niemieckiego oraz udział w kursach integracyjnych (Dobrowolska-Polak 2017, s. 417–418). Niestety, wiele grup imigranckich odrzuca taką politykę, upominając się jednocześnie o coraz większy zakres przywilejów społecznych. Powoduje to wzburzenie coraz większej liczby Niemców, co prowadzi do nasilania się antagonizmów i konfliktów.

Zorientowane na wielokulturowość praktyki władz niemieckich zmieniają się w odpowiedzi na potrzeby chwili. Mimo wszystko Niemcy pozostają jednym z krajów najbardziej pozytywnie nastawionych wobec uchodźców i imigrantów. Władze zapewniają przybywającym względnie dobre warunki do życia, chociaż nie zawsze spotyka się to z oczekiwaną wdzięcznością. Pojawiają się więc coraz głośniejsze grupy nacjonalistyczne sprzeciwiające się przyjmowaniu imigrantów. W takim duchu działa eurosceptyczna i konserwatywna partia Alternatywa dla Niemiec (Alternative für Deutschland — AfD) założona w 2013 roku. Dzisiaj jest największą partią opozycyjną w Bundestagu. Jej członkowie, skupieni przede wszystkim we wschodnich regionach Niemiec, krytykują niemiecką politykę

imigracyjną i głoszą niechęć do Unii Europejskiej. Potępiają również niemiecką politykę otwartych granic<sup>8</sup>.

Republika Federalna Niemiec to przykład państwa o silnej narodowej kulturze dominującej, od zakończenia drugiej wojny światowej prowadzącego politykę (praktykę) zorientowaną na wielokulturowość, chociaż pojawiały się próby jej zupełnego odrzucenia. Dzisiaj polityka imigracyjna Niemiec opiera się na dwóch zasadach: (1) przyjmowania poszukujących ochrony międzynarodowej, (2) przyjmowania głównie migrantów ekonomicznych, ale wykształconych i przygotowanych do życia w Niemczech (Dobrowolska-Polak 2017, s. 420). Nie są to założenia łatwe do wdrożenia, gdyż potężne rzesze migrantów wciąż odrzucają niemieckie zasady integracji, mimo że ich respektowanie sprzyja inkluzji ekonomicznej i społecznej przybyszów z różnych stron świata.

### Australia

Współczesna Australia to formalnie uznane społeczeństwo wielokulturowe i wieloetniczne państwo postrzegane przez pryzmat włączania imigrantów w swoje struktury polityczne i administracyjne. To młode i dobrze funkcjonujące społeczeństwo wielokulturowe może służyć jako ważny punkt odniesienia podczas poszukiwania mechanizmów radzenia sobie ze zróżnicowaniem kulturowym, które zwiększa się w wielu państwach świata (Kinowska 2016, s. 31–46). Jednym z ważnych problemów Australii jest określenie jej tożsamości narodowej, którą Donald Horne określił jako „nową tożsamość obywatelską” (Horne 1994), co oznacza „[...] szacunek dla państwa prawa i konstytucji, dla zasad demokracji parlamentarnej oraz troskę o utrzymanie demokratycznego charakteru życia społecznego Australii” (Smolicz 1999, s. 115). To treść prawnej koncepcji tożsamości obywatelskiej, która zawiera w sobie świadomość kulturową społeczeństwa, czyli także świadomość etnicznych kultur tworzących państwo australijskie.

Na proces kształtowania się społeczeństwa wielokulturowego Australii miały wpływ przede wszystkim historia rdzennej ludności, czyli Aborygenów, oraz proces imigracji, którego najwcześniejsze początki sięgają 1497 roku, kiedy Vasco da Gama opłynął Przylądek Dobrej Nadziei i otworzył wrota Oceanu Indyjskiego (Ross 2008, s. 51). Przybywający z Europy osadnicy z jednej strony ożywiali gospodarkę kolonii, tworząc

---

<sup>8</sup> AfD: *będziemy polować na panią Merkel. Odbierzemy nasz kraj i naród*, „TVN24.pl”, 24 września 2017.



pierwotne struktury państwa, z drugiej wypędzali Aborygenów, którzy nie byli w stanie przeciwstawić się takim działaniom. Rozwój gospodarczy Australii początkowo zależał przede wszystkim od upraw rolnych i hodowli. Z czasem przemysł i wydobywanie surowców w poważnym stopniu wpłynęły na pojawianie się kolejnych imigrantów z różnych stron świata. Prawdziwy rozwój Australii miał miejsce po drugiej wojnie światowej, kiedy laburzystowski rząd Josepha Benedicta „Ben” Chifleya (1941–1949) opowiedział się za otwarciem na imigrantów z całej Europy, i nie tylko. Australia zawarła układ z Międzynarodową Organizacją ds. Uchodźców — w konsekwencji dzięki czemu gospodarka otrzymywała potrzebne ręce do pracy a społeczeństwo australijskie różnicowało się etnicznie i kulturowo. W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku zaczęto stopniowo zezwalać na przybywanie do Australii imigrantów z terenów Azji. Zaobserwowano wyraźny rozwój gospodarczy wzmocniany zagranicznymi inwestycjami. Rodziło się poczucie wspólnoty wśród mieszkańców. Rozwijała się kultura, która była ściśle powiązana z brytyjskim dziedzictwem, udział innych kultur był znikomy. Nie istniała także w oficjalnym przekazie kultura Aborygenów, którzy jednak przez wiele lat pielęgnowali ją w oddalonych od miejskiego zgiełku rezerwach. Wraz z osłabianiem się więzi Australii z Wielką Brytanią zmieniał się także zasób kultury. Owszem, wartości brytyjskie wciąż pozostawały ważne, ale dominowały wśród nielicznej elity, zaś udziałem wielu Australijczyków była słaba edukacja, przeciętna stopa życiowa, mieszkali na rozległych przedmieściach, posługiwali się prostym językiem angielskim i byli pracownikami najemnymi. I to właśnie ta masa, a nie elita, stworzyła podwaliny przyszłej kultury australijskiej.

Współcześni mieszkańcy Australii to głównie potomkowie osadników, którzy przez ostatnie dwa wieki przybywali na antypody głównie z państw europejskich, z wielką przewagą Wysp Brytyjskich. Jednak dzisiaj ważne miejsce w życiu społeczno-kulturalnym Australii odgrywa także ludność rdzenna, zamieszkująca liczne obszary zamknięte (rezerwy), będące ich własnością i rozrzucone po całym terytorium. Ponadto wielu Aborygenów żyje poza nimi w dużym niedostatku i na marginesie społeczeństwa, daleko od osiągnięć cywilizacyjnych Australii i świata. Posługują się nadal dwustoma językami, co sugeruje, że 1,9% mieszkańców Australii mówi jakąś odmianą języka aborygeńskiego, chociaż niektóre języki są używane jedynie przez kilka osób, a ich liczba się zmniejsza. Zdziwiająca jest, że spisy powszechne w Australii nie zawierają pytań o tożsamość etniczną jednostek, z wyjątkiem ludności rdzennej. Wiemy więc, że stanowi ona 2% populacji i dzieli się na grupy językowe, które szybko wymierają mimo wie-

lu wysiłków podejmowanych, aby temu zapobiec<sup>9</sup>. Historię współczesnej Australii można zatem postrzegać jako proces ścierania się kolejnych fal imigracyjnych z ludnością tubylczą. W wyniku powstawało społeczeństwo głęboko zróżnicowane etnicznie (kulturowo). Rodziła się wielokulturowość, która od czasów premiera Johna Malcolma Frasera (1975–1983) jest instrumentem rozwoju integralnego systemu wartości, który zapewnił rekrutującym się z różnych grup etnicznych Australijczykom prawo do zachowania grupowej (kulturowej) tożsamości (Smolicz 1999, s. 109).

Australijska wielokulturowość jest zależna od stopnia akceptacji trzech założeń polityki (praktyki). Pierwsze z nich mówi o istnieniu ponadetnicznego systemu wartości, który jest traktowany jako dynamiczna całość zdolna przystosować się do zmiennej różnorodności kulturowej społeczeństwa. Kluczową zmianę w tym zakresie przyniósł rok 1968, gdy do systemu społecznego włączono Aborygenów, odrzucając równocześnie politykę „białej Australii”. Drugie założenie polega na przypisaniu pierwszorzędności dwóm grupom: anglosaskiej i angloceltyckiej. Pozostałe grupy, uznane za drugorzędne, powinny — i tak się dzieje — zachować wartości rdzenne, gdyż ich utrata prowadziłaby do wielokulturowości butikowej<sup>10</sup>, a nie do społeczeństwa wielokulturowego. Trzecia praktyka dzięki edukacji wielokulturowej ma prowadzić do internalizacji świata stworzonego przez ludzi o odmiennych systemach aksjologicznych i normatywnych (Smolicz 1999, s. 122).

Australia to drugi kraj na świecie — po Kanadzie — kształtujący wewnętrzna politykę na podstawie oficjalnych założeń praktyki wielokulturowości, czyli odgórnjej strategii, dzięki której państwo zamierzało skłonić mniejszości i grupy etniczne do intensywniejszego uczestnictwa w życiu ogólnospołecznym (Gilbert, Lo 2007, s. 14).

Oficjalną politykę wielokulturowości w Australii rozpoczął laburzystowski gabinet Edwarda Gougha Whitlama (1972–1975). Była ona skorelowana z kolonialną polityką Brytyjczyków (rozpoczętą w 1788 roku) i oporem ze strony rdzennych mieszkańców, jak również z nastawieniem

---

<sup>9</sup> *National Agenda for Multicultural Australia: Sparing our future*, Australian Government Service, Canberra 1989, s. 3; *Aborygeni rdzenni mieszkańcy*, 18 grudnia 2011 ([www.australia.com.pl/aborygeni](http://www.australia.com.pl/aborygeni) [dostęp: 15.10.2016]).

<sup>10</sup> Pojęcie „wielokulturowość butikowa” wprowadził Stanley Fish (1997, s. 378–395). Oznacza ono nasycenie przestrzeni społecznej symbolami kulturowego zróżnicowania, takimi jak popularne etniczne restauracje, festiwale i imprezy etniczne, w prosty sposób służącymi manifestowaniu kulturowej inności. Przeciwnieństwem „wielokulturowości butikowej” jest „wielokulturowość silna”, czyli wielość grup etnicznych w konkretnej przestrzeni społecznej, bez czytelnej dominacji żadnej z nich.

białych Australijczyków, którzy dążyli do ograniczenia imigracji do białych mieszkańców Wielkiej Brytanii i kontynentalnej Europy. Polityka imigracyjna Australii wynikała z mitu *terra nullis* (Lidqvist 2010) — „ziemia n i c z y j a”, wykorzystanego przez imigrantów z Wysp Brytyjskich, którzy odbierali ziemię rdzennym mieszkańcom, toczyli z nimi walki i zabiegali o wymazanie ich istnienia ze społecznej wyobraźni (Schaefer 2012, s. 358). Nasuwa się więc raczej słuszne myślenie o rasistowskim charakterze polityki władz Australii, zwłaszcza wobec Aborygenów. Potwierdza to także fakt, że od 1901 roku do końca drugiej wojny światowej imigracja do Australii pozostawała pod ścisłą kontrolą władz. Regulowała ją restrykcyjna ustawa parlamentarna określana jako polityka „białej Australii”. Działała ona w kierunku uczynienia państwa czystym rasowo z wyłącznie białym społeczeństwem, a nie wspólnotą federacyjną. Pierwsze rozluźnienie takiej polityki pojawiło się w roku 1949, gdy Harold Holt, minister do spraw imigracji w rządzie liberalnym Roberta Menziesa, pozwolił na przybywanie do Australii nieeuropejskim imigrantom, między innymi Japończykom. W kolejnych latach rozszerzano to przyzwolenie, co uczyniło z Australii społeczeństwo niejednorodne. Stanowiło to podstawę budowania drogi dla oficjalnej polityki wielokulturowości (Schaefer 2012, s. 360).

Zanim to nastąpiło, w latach 1947–1964 władze prowadziły politykę asymilacyjną opartą na przekonaniu o kulturowej homogeniczności australijskiego społeczeństwa, jednoznacznie wskazując na dominującą rolę rasy białej. Akceptowano więc wyłącznie przybyszów białych i anglojęzycznych — anglosasów i angloceltów. Pochodzący z odmiennych kręgów kulturowych i językowych byli przyjmowani wyłącznie pod warunkiem zdystansowania się do własnej kultury i języka oraz zasymilowania się z grupą przyjmującą. Asymilacja miała charakter jednowymiarowy, czyli imigranci spoza Wielkiej Brytanii i ich dzieci musieli przyjąć *Australian way of life* (Lencznarowicz 2006, s. 128). Na politykę asymilacyjną rządu federalnego Australii, rządów stanowych i organizacji pozarządowych składały się między innymi kolejne założenia:

- „1. rozproszenie przestrzenne — w obawie przed tworzeniem się «gett etnicznych» — zapobiegano zasiedlaniu przez imigrantów jednej narodowości zwartych obszarów, 2. ignorowanie różnic między grupami narodowymi imigrantów, celowe ich mieszanie — wszyscy to «nowi Australijczycy», 3. w imigrantach dostrzegano jednostki, które podlegają polityce asymilacji, a nie członków grup narodowościowych, 4. początkowo nie uznawano reprezentacji narodowych grup imigrantów i niechętnie kontaktowano się z ich organizacjami, 5. aktywną działalność asymilacyjną prowadziła szkoła, ignorując język i kulturę dzieci imigrantów, skupiając się całkowicie na

kulturze, historii i literaturze nawet nie tyle australijskiej, ile brytyjskiej, 6. władze, organizacje pozarządowe i opinia publiczna wywierały presję, aby imigranci w miejscach publicznych, a nawet w domach mówili po angielsku” (Lencznarowicz 2006, s. 128).

Największym powodem wstydu była ówczesna polityka eksterminacyjna stosowana wobec ludności rdzennej (*native people*), czyli australijskich Aborygenów. Pogwałcenie ich praw, które trwało od początku białego osadnictwa w 1788 roku, prowadziło do pozbawienia ich udziału w życiu własnego państwa. Było tak do roku 1967, kiedy przystąpiono do politycznego i formalnego naprawiania krzywd<sup>11</sup>. Można więc skonstatować, że do początku lat siedemdziesiątych XX wieku istniał w Australii problem imigrantów spoza Wysp Brytyjskich, a także ludności rdzennej.

Pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku pojawiły się w Australii pierwsze ustawy przesuwające politykę asymilacyjną najpierw w stronę integracji, następnie pluralizmu kulturowego, a w końcu oficjalnie przyjętych założeń polityki wielokulturowości i ukonstytuowania się społeczeństwa wielokulturowego. Doktryna wielokulturowości powstała w wyniku działania sił demokratycznych. To umocniło i pogłębiło liberalizację i demokratyzację, a skorzystała na tym ludność autochtoniczna: „Ich roszczenia o uznanie ich prawa do istnienia jako specyficznych grup w ramach społeczeństwa rozumianego jako całość, chronionych przez odpowiednie prawa i korzystających z pełnej autonomii, pojawiły się w 1970 roku” (Savidan 2012, s. 18–19).

Formalne uznanie Australii za społeczeństwo wielokulturowe wiąże się z wydanym w 1968 roku raportem *The Questing Years*, w którym Jerzy Zubrzycki<sup>12</sup> ujął koncepcję pluralizmu kulturowego na tle polityki asymilacji i integracji. Pluralizm postrzegał jako bardziej sprawiedliwy dla imigrantów osiedlających się na antypodach. Wstępem do umocnienia idei pluralizmu kulturowego miało być objęcie wspólnym procesem edukacyjnym wszystkich dzieci z rodzin imigranckich i podwyższenie ich kwalifikacji, aby zapobiec dyskryminacji i segregacji. Równocześnie pojawił się postulat zachowania tradycji wynikających z pochodzenia etnicznego. Można więc uznać, iż chodziło o równe szanse w życiu publicznym — rynek edukacji i pracy, ale także o zachowanie zróżnicowania kulturowego w życiu prywatnym. Przełom w imigracyjnej polityce Australii nastąpił w końcu

---

<sup>11</sup> *Votes for Aborigines*, „The Adelaide Review” 1988/46, s. 10–11.

<sup>12</sup> Jerzy Benedykt Zubrzycki: porucznik kawalerii Wojska Polskiego, socjolog i „ojciec” australijskiej wielokulturowości. Urodził się w 1920 roku w Krakowie, zmarł w 2009 roku w Canberze.

1973 roku, kiedy wyrzeczono się polityki „białej Australii”, a wspomniany już rząd premiera Gougha Whitlama zdecydował, że wszyscy imigranci, niezależnie od pochodzenia, mogą otrzymać obywatelstwo Australii po trzech latach stałego pobytu. Zaprzestano segregacji rasowej wśród imigrantów oraz ratyfikowano wszelkie międzynarodowe umowy związane z imigracją i rasą. W ten sposób stworzono popieraną przez rząd wielokulturowość Australii (Schaefer 2012, s. 361).

W roku 1977 powstał jeden z ważniejszych dokumentów sankcjonujących australijską wielokulturowość, czyli raport *Australia as a Multicultural Society*<sup>13</sup>, w którym zdefiniowano wielokulturowość jako społeczną spójność gwarantującą równość, kulturową tożsamość oraz politykę zmierzającą do wprowadzenia w życie powyższych wartości. Problemem wciąż pozostawała ludność rdzenna, aktywizująca się w latach pięćdziesiątych-sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. W 1967 roku pod jej naciskiem zorganizowano referendum, dzięki któremu Aborygeni i wyspiarze z Ciesniny Torresa zyskali prawa obywatelskie i wyborcze. Był to niewielki ułamek zmian polegających na przywracaniu *native people* należnego im miejsca w społeczeństwie. Wcześniej wyrzucono ich nie tylko ze społecznej wyobraźni, ale i z historii kraju. Bardziej wyraźne zaznaczenie miejsca Aborygenów w społeczeństwie nastąpiło dopiero podczas obchodów Dnia Australii i dwóchsetlecia kraju (1988), kiedy po raz pierwszy tysiące Aborygenów przemaszerowały ulicami Sydney (Schaefer 2012, s. 362–365). Wydarzenie to na kolejne lata zdominowało dyskusje nie tylko o miejscu rdzennej ludności w świecie antypodów, ale i ogólne podejście do polityki wielokulturowości.

Dzisiejsza Australia to spuścizna wniesiona przez etniczne wspólnoty i związane z nimi instytucje, języki, zwyczaje, wierzenia i rytury religijne, a także elementy kultury materialnej, tradycyjnych praktyk, dokumentów i bogactwa folkloru (Gęsiak 2007, s. 171). Wielokulturowość Australii jest określona przez trzy wymiary: (1) identyfikację kulturową, co oznacza nieskrępowane prawo każdego mieszkańca Australii do wyrażania własnego dziedzictwa kulturowego, wliczając w to język i religię, (2) sprawiedliwość społeczną polegającą na tym, że każdy Australijczyk ma prawo do równego traktowania dzięki zniesieniu barier rasowych, etnicznych, kulturowych, religijnych, językowych, a także mimo różnicy miejsca urodzenia,

---

<sup>13</sup> Australian Ethnic Affairs Council: *Australia as a Multicultural Society — Submission to the Australian Population and Immigration Council on the Green paper, Immigration Policies and Australia's Population* (Chairman J. Zubrzycki), Canberra, Australian Government Publishing Service 1977.

(3) wymóg ekonomicznej skuteczności, czyli potrzebę rozwoju kwalifikacji i talentów mieszkańców Australii niezależnie od ich pochodzenia<sup>14</sup>.

Społeczeństwo wielokulturowe Australii kształtowało się stopniowo, a pierwszy pełny raport, w którym uznano prawa wszystkich, w tym Abo-rygenów, pojawił się w roku 1982<sup>15</sup>. Między rokiem 1977 a 1982 parlament Australii przyjął kilka ważnych ustaw w kwestii adaptacji założeń polityki wielokulturowości do pragmatyzmu życia społeczeństwa australijskiego. Już w roku 1978 powstał raport *Review of Post-arrival Programs and Services to Migrants*<sup>16</sup>, który określił cztery priorytetowe cele związane z rozwojem wielokulturowości: równość szans i praw dla wszystkich, prawo Australijczyków do wyrażania własnej kultury, potrzebę specjalnych programów i usług dla imigrantów, które miały gwarantować im równy dostęp do wszelkich dóbr społecznych i zasobów, oraz zasadę pełnego i tak szybkiego, jak jest to tylko możliwe, wsparcia dla tych imigrantów, którzy sami chcą sobie pomóc i w działaniu liczą przede wszystkim na własne siły. Raport ten w zasadzie zawierał rekomendację dwóch wartości: równości praw i zachowania kultury własnej, czemu towarzyszyć miało tworzenie podstaw wspólnoty, której fundamentem stały się nauka języka angielskiego dla dorosłych imigrantów i ich dzieci, rozwój telewizji etnicznej oraz powołanie do życia Australian Institute of Multicultural Affairs (Instytut ds. Wielokulturowości)<sup>17</sup>.

Pełne i równe uprawomocnienie wszystkich kultur nastąpiło wraz z oficjalnym przyjęciem przez władze Australii założeń polityki wielokulturowości w roku 1978 — to data oficjalnego przyjęcia polityki przez rząd, chociaż została ona zatwierdzona już 1 września 1977 r. (Bullivant 1981, s. 1–18). Fundamentem był raport *Review of Post-arrival Programs and Services to Migrants*<sup>18</sup>, ale akceptacji wymagało też wiele innych raportów rządowych, konstytuujących nowy porządek państwa Abo-rygenów. Proces kształtowania się społeczeństwa wielokulturowego trwa wiele lat i wciąż jest udoskonalany. Za zupełny początek tego procesu można uznać dokument *A Multi-Cultural Society for the Future*<sup>19</sup>, mówiący o wielokulturowej przy-

<sup>14</sup> National Agenda for Multicultural Australia..., s. vii.

<sup>15</sup> *Multiculturalism for all Australians — Our Developing Nationhood*, Australian Government Publishing Service, Canberra 1982; zob. też: Gęsiak 2007, s. 172–173, 175.

<sup>16</sup> *Review of Post-arrival Programs and Services to Migrants* (Chairman F. Galbally), Canberra 1978.

<sup>17</sup> *National Agenda for Multicultural Australia...*, s. ix.

<sup>18</sup> *Review of Post-arrival Programs...*

<sup>19</sup> *A Multi-Cultural Society for the Future* (Jaime Albert Grassby), Australian Government Publishing Service, Canberra 1973 (<http://www.multiculturalaustralia.edu.au/doc/grassby> [dostęp: 23.09.2016]).

szości Australii, opracowany i przedstawiony przez Alberta Jaime Grassby'ego, ministra do spraw imigracji w rządzie Whitlama. W pierwszym etapie wprowadzania praktyki wielokulturowości najważniejsze jej zadania były związane z problemami społecznymi i edukacją. Już od 1975 roku wielokulturowość zyskiwała coraz silniejsze poparcie grup imigranckich, co sprzyjało staraniom związanym z podtrzymywaniem tradycji językowych i kulturowych oraz posiadaniem własnych instytucji kulturowych i politycznych, w warunkach respektowania kultury dominującej, czyli brytyjskiej. Tym sposobem dążono do utrzymania społecznej spójności, z zachowaniem kulturowego zróżnicowania i wielokulturowości społeczeństwa australijskiego przy akceptacji — przynajmniej pewnych elementów — aksjologicznego i normatywnego systemu uznawanego przez ogół społeczeństwa (Wieviorka 2001, s. 86).

Kolejne dwa etapy regulowania wielokulturowości Australii nastąpiły w dwóch kolejnych dekadach XX wieku. W roku 1989 ukazała się publikacja *National Agenda for a Multicultural Australia: Sharing our Future*<sup>20</sup>. W programie tym zostało docenione bogactwo językowe i kulturowe imigrantów jako fundament skutecznej polityki ekonomicznej Australii. W grudniu 1999 roku przyjęto i wprowadzono w życie dokument pod nazwą *A New Agenda for Multicultural Australia*<sup>21</sup>, przygotowany przez specjalny zespół działający przy Minister for Immigration and Multicultural Affairs (Ministerstwo ds. Imigracji i Wielokulturowości Australii). Podkreślono w nim, że różnorodność kulturowa Australii to jej największy atrybut i siła jedności. Kolejny raz podniesiono ważność wartości obywatelskich, których respektowanie pozwala zachować jedność i rozwój państwa. Wartości te to: konstytucja, demokracja parlamentarna, wolność słowa i wyznania, angielski jako język urzędowy, praworządność, tolerancja oraz równość, także płci. Przypomniano fundamentalną ideę społeczeństwa Australii, czyli uznanie i szacunek dla różnorodności kulturowej, a także prawo wszystkich Australijczyków do wyrażania indywidualnego dziedzictwa kulturowego w ramach struktur i wartości demokracji australijskiej. Równocześnie wskazano na konieczność poprawiania wielokulturowej rzeczywistości przez udoskonalanie infrastruktury administracyjnej, społecznej i ekonomicznej w kierunku lepszego dostosowania do praw, obowiąz-

---

<sup>20</sup> *National Agenda for a Multicultural Australia: sharing our future*, Australian Government Service, Canberra 1989.

<sup>21</sup> *A New Agenda for Multicultural Australia*, Australian Government, Canberra 1999; [https://www.dss.gov.au/sites/default/files/files/settle/multicultural\\_australia/agenda.pdf](https://www.dss.gov.au/sites/default/files/files/settle/multicultural_australia/agenda.pdf) (data dostępu: 2016.09.23).

ków i potrzeb zróżnicowanej kulturowo populacji. Jako ważne wskazano promowanie społecznej harmonii między różnymi grupami kulturowymi żyjącymi w australijskim społeczeństwie, a także optymalizację korzyści płynących z różnorodności kulturowej. Nie należy jednak zapominać, że polityka wielokulturowa Australii ma swoje korzenie w rdzennej kulturze, która jest wciąż wzmocniana i istnieje na scenie światowej. Ta kultura to nie tylko Aborygeni, ale także dziedzictwo anglosaskie i angloceltyckie. Australia posiada więc wspólną kulturę, choć nie należy zapominać, że każda grupa etniczna ma niepowtarzalny wkład w wielokulturową wyjątkowość australijskiej rzeczywistości. Założenia polityki wielokulturowości przyjęte przez parlament Australii wyrażały szacunek dla poszczególnych grup oraz troskę o rozwój społeczeństwa i państwa, a także potrzebę poszukiwania nowej formuły narodu.

Od początku tej drogi jednym z najważniejszych, ale i najbardziej wstydlivych problemów władz Australii była polityka wobec Aborygenów. Po czasach ich eksterminacji i wyrzucania na margines życia społecznego przyszedł czas wstydlivej rekompensaty, która została rozłożona na wiele lat i wiele wydarzeń. Zmiany rozpoczęły się w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy tubylcom przywrócono prawa wyborcze. W 1995 roku ogłoszono raport *Multicultural Australia: The Next Steps Towards and Beyond 2020*<sup>22</sup>, w którym uwypuklono znaczenie kultury aborygeńskiej wpisującej się w australijską wielokulturowość oraz to, że głos rdzennej ludności jest coraz bardziej doniosły. Potwierdza ona w ten sposób nie tylko własną wieloplemienność i zróżnicowanie tożsamości, ale także fakt, iż jest jedyną rdzenną ludnością zamieszkującą teren Australii. Tym samym rości sobie prawo do bycia wyłącznym spadkobiercą australijskiej ziemi. Podkreśla swoją odrębność od imigrantów, zarówno tych z przeszłości, jak i współczesnych, co w pewnym stopniu wiąże się z odrzuceniem wizji społeczeństwa wielokulturowego, które władze prezentują we własnych projektach. Pojednanie — jako priorytet w polityce władz Australii i jeden z fundamentów konstytuowania się społeczeństwa wielokulturowego — jest dzisiaj najtrudniejszym do przewyciężenia problemem w australijskiej rzeczywistości społecznej (Gęsiak 2007, s. 170).

Wyrazem współczesnej polityki wobec Aborygenów w Australii było zorganizowanie 13 lutego 2008 r. specjalnej, uroczystej sesji parlamentu, na której wyrażono głębokie ubolewanie i przeprosiny za cierpienia i krzywdy doznane w przeszłości z rąk białej ludności. Przeprosiny te

---

<sup>22</sup> *Multicultural Australia—The Next Steps: Towards and Beyond 2000*, Australian Government Publishing Service, Canberra 1995, t. 1, s. vii–viii, 49–54.



zostały skierowane do dziesiątek tysięcy Aborygenów. Symbolem uroczystego spotkania było przemówienie ówczesnego premiera Kevina Rudda, który przeprosił rdzennych mieszkańców za dyskryminację i prześladowania. Odniósł się również do skradzionego pokolenia (ang. *stolen generation*), czyli dzieci Aborygenów, które w latach 1900–1970 zostały przez władze australijskie odebrane rodzicom w ramach przymusowej asymilacji. Zadowolony z przeprosin ze strony premiera i parlamentu wyraził między innymi wódz dwudziestu pięciu aborygeńskich plemion Allen Madden (*Uncle Madden*). Jednak mimo tych gestów kwestia aborygeńska wciąż nie jest ostatecznie rozwiązana i regularnie, z różnym natężeniem, powraca. W lutym 2013 roku Australijska Izba Reprezentantów — niższa izba parlamentu — jednogłośnie poparła ustawę uznającą Aborygenów i wyspiarzy z Cieśniny Torresa za rdzennych mieszkańców kraju. Po jej przyjęciu — chociaż ma ona charakter tymczasowy — ówczesna premier Australii Julia Gillard powiedziała: „Wierzę, że Australijczycy rozumieją słuszność przyjętej ustawy. Historia i kultura rdzennych mieszkańców jest powodem do dumy dla nas wszystkich”, a lider ówczesnej opozycji Tony Abbott wypowiedział się w podobnym duchu: „Musimy odpokutować za zaniedbania i twardość serc naszych przodków, żeby patrzeć w przyszłość jako zjednoczony naród”<sup>23</sup>.

Współczesna rzeczywistość kulturowo-społeczna Australii opiera się na dziedzictwie płynącym z wielu kulturowych źródeł, które tworzą zwarty system — strukturę kulturową, podlegającą pewnym modyfikacjom, zarówno w odniesieniu do poszczególnych kultur etnicznych, jak i do wspólnego systemu aksjologicznego i normatywnego. Rzeczywistość Australii to współuczestnictwo wielu kręgów kulturowych w tworzeniu wielokulturowego społeczeństwa oraz przeobrażanie dziedzictwa kulturowego w sposób gwarantujący każdej jednostce wolność i równość wyboru. Tak zrodziła się istota demokracji w sferze kulturowej (Smolicz 1999, s. 16). Taki kulturowy konsens został osiągnięty i zaakceptowany przez grupy etnokulturowe Australii, a w konsekwencji nastąpiła zmiana koncepcji tożsamości australijskiej — z modelu wyłącznie anglosaskiego i angloceltyckiego, w model łączący elementy wielu kultur, których nosicielami są mieszkańcy piątego kontynentu. W takim układzie zasadniczymi wartościami stały się tradycja demokratyczna, wolność jednostki, pluralizm ekonomiczny i język angielski jako oficjalny środek komunikacji. Wartości te — mimo że wywodzą się głównie z kręgu kultury brytyjskiej — stały

---

<sup>23</sup> Australijscy aborygeni uznani w parlamencie za rdzennych mieszkańców, „Rzeczpospolita”, 13 lutego 2013.

się udziałem całego społeczeństwa australijskiego<sup>24</sup>, chociaż ich internalizacja nie wyeliminowała specyficznych wartości mniejszości etnicznych, między innymi ich języków. Taki układ tworzy równowagę między systemem ogólnaustralijskim a systemami konkretnych grup etnokulturowych oraz umieszcza jednostki w dwóch światach, które wzajemnie się przenikają i uzupełniają w indywidualnych biografiach.

Tożsamość współczesnej Australii to: „polityka wielokulturowości, która uznaje społecznie wzbogacającą wartość różnorodności, lecz również kładzie nacisk na przyjęcie przez wszystkich Australijczyków, bez względu na ich pochodzenie, wspólnych zasad i instytucji, które czynią z nas jeden naród”<sup>25</sup>. Te słowa premiera Australii Roberta Hawke’a stanowią oficjalne potwierdzenie wyboru polityki wielokulturowości, a istotą praktyki wielokulturowości miał być udział wszystkich imigrantów na zasadzie równości: „każdemu Australijczykowi bez względu na jego pochodzenie sprawiedliwy udział” (Smolicz 1999, s. 18). To postawa wszystkich stron sceny etnicznej, a także politycznej. Współcześnie do równego udziału w życiu społeczno-kulturowym Australii włączani są także Aborygeni.

Praktyka wielokulturowej Australii zauważalnie kłóci się z jej współczesną polityką imigracyjną, która dopuszcza przechwytywanie i zawracanie nielegalnych migrantów na wyspy Nauru, Manus (także inne wyspy Papui Nowej Gwinei), Wyspę Bożego Narodzenia. Odbywa się to na podstawie poprawki 198AHA do *Ustawy imigracyjnej* z 1958 roku. Tak radykalne postępowanie spotkało się z krytyką organizacji humanitarnych, Organizację Narodów Zjednoczonych, a Centrum Praw Człowieka uznało je za łamanie konwencji o ochronie praw człowieka i o prawach dziecka. Poprawka 198AHA przyznała władzy wykonawczej Australii uprawnienia i dała instrumenty do prowadzenia wolnej polityki imigracyjnej w stosunku do nielegalnych uchodźców. Stworzyła podstawę prawną organizowania na terenie państw trzecich obozów dla nielegalnych imigrantów, którzy chcieliby dotrzeć do Australii. Sprawia to, że „zatrzymania morskie” są uznawane za zgodne z prawem, choć lekceważą prawo i normy międzynarodowe. Szczególnie ciężki jest los odsyłanych z Australii dzieci, które są w ten sposób pozbawiane możliwości edukacji, a ich rodzice pracy<sup>26</sup>.

---

<sup>24</sup> *Multicultural Australia: United in Diversity...*, s. 8.

<sup>25</sup> Bob Hawke w Advisory Council on Multicultural Affairs: *Towards a National Agenda for a Multicultural Australia: Goals and Principles*, Canberra 1988. Robert James Lee (Bob) Hawke był premierem Australii w latach 1983–1992 z ramienia Australian Labor Party.

<sup>26</sup> Iwona Pruszyńska, *Polityka australijskich władz wobec imigrantów*, „Rzeczpospolita” ([www.rp.pl/Rzecz-o-prawie/302239931-Polityka-australijskich-wladz-wobec-imigrantow.html#ap-1](http://www.rp.pl/Rzecz-o-prawie/302239931-Polityka-australijskich-wladz-wobec-imigrantow.html#ap-1) [dostęp: 28.09.2016]).

Restrykcyjna polityka imigracyjna Australii dotyczy migracji nielegalnych. Legalni przybysze wciąż zasiedlają piąty kontynent. W sierpniu 2018 roku ludność Australii liczyła 25 mln, z czego 29% urodziło się poza granicami Australii — najwięcej w Anglii, Chinach i Indiach<sup>27</sup>.

Idea wielokulturowości stanowi w Australii fundament jej kompetencji wyróżniającej, a oficjalnie uznane społeczeństwo wielokulturowe to przede wszystkim trzy zasadnicze kwestie. Po pierwsze, system edukacji, który łączy w sobie zarówno kształcenie ogólnaustralijskie, jak i etniczne. Przejawia się ono przede wszystkim w możliwości nauki języków etnicznych. Po drugie, spektakularne ustawy i przepisy, które nie tylko definiują wielokulturowość i społeczeństwo wielokulturowe, ale określają istotę poszczególnych fragmentów rzeczywistości społecznej, które winny spełniać wymogi wielokulturowości. Po trzecie, jest to zestaw rządowych i pozarządowych instytucji, których celem jest zarówno diagnoza wielokulturowej rzeczywistości, jak i pomoc w implementacji do realnego świata założeń wielokulturowości. Zróżnicowanie kulturowe jest uznawane za jedno z największych osiągnięć polityki Australii, a jako klucz do sukcesu wielokulturowości wskazywane są profity płynące z tego zróżnicowania, których beneficjentami są wszyscy Australijczycy, mający prawo do działania i partycypacji na równych zasadach oraz swobodę preferencji przyjętego stylu życia i kultywowania własnej kultury i tradycji. Równocześnie kultury te, przywiezione wieki temu przez imigrantów, tworzą i opisują specyfikę współczesnej Australii<sup>28</sup>. Analizując ten fakt należy podkreślić, że jego fundamentem jest zróżnicowanie kulturowe i zaangażowanie w konstruowanie nowego narodu, demokrację, wartości i prawa. Takie postrzeganie Australii maluje obraz uwzględniający cztery podstawowe reguły: po pierwsze, odpowiedzialność wszystkich obywateli za wspieranie struktur i zasad społeczeństwa australijskiego. Po drugie, szacunek dla każdego człowieka. Po trzecie, sprawiedliwość i uczciwość wobec każdego człowieka. Po czwarte, wszyscy są beneficjentami efektów zróżnicowania, co przekłada się chociażby na potrzebną dywersyfikację rynku pracy, który w takiej postaci umożliwia zróżnicowaną aktywność zawodową<sup>29</sup>.

---

<sup>27</sup> Demography of Australia ([https://pl.gwe.wiki/wiki/Demography\\_of\\_Australia#imigration\\_and\\_country\\_of\\_birth](https://pl.gwe.wiki/wiki/Demography_of_Australia#imigration_and_country_of_birth) [dostęp: 30.07.2020]).

<sup>28</sup> *Multicultural Australia: United in Diversity. Updating the 1999. New Agenda for Multicultural Australia: Strategic directions for 2003–2006*. Commonwealth of Australia 2003, s. 5.

<sup>29</sup> *Australian Multiculturalism — the Policy*, w: *Multicultural Australia: United in Diversity. Updating the 1999. New Agenda for Multicultural Australia: Strategic directions for 2003–2006*. Commonwealth of Australia 2003, s. 6.

Polityka wielokulturowości Australii maksymalizuje społeczne, kulturowe i ekonomiczne zyski jakie kulturowo zróżnicowane społeczeństwo przynosi wszystkim mieszkańcom antypodów. Jest to także ważne źródło dobrych relacji między ludźmi i społecznej harmonii wśród nich. Analizując dzieje australijskiej wielokulturowości trudno nie dostrzec wielu problemów. Oficjalnie przyjęta polityka wielokulturowości nie wyeliminowała przecież wszystkich niebezpieczeństw związanych ze zróżnicowaniem etnicznym, ale jesteśmy przekonani, że je zminimalizowała. Australia pozostaje jednym z najlepiej rozwiniętych państw świata i pomimo wielu kultur jest państwem bezpiecznym.

### ZAKOŃCZENIE

Rozważania o wielokulturowości są wielowymiarowe. Skupiliśmy się tu przede wszystkim na kwestiach teoretycznych i politycznych związanych z przyjęciem przez wybrane państwa konkretnych praktyk nakierowanych na zróżnicowanie etniczne (kulturowe), czyli multikulturalizmu. Zwróciliśmy uwagę na dwie kwestie, które według nas kształtują istotę politycznych, ale i społecznych postaw wobec wielości kultur. Chodzi więc o idee oraz politykę (praktykę) związaną z wielokulturowością. Obie te odsłony są ściśle powiązane. Odnoszą się bowiem do charakteru relacji między kulturową większością a mniejszościami etnicznymi, które wspólnie zamieszkują terytorium określonego państwa. Zgodnie z platońskim rozumieniem idei wielokulturowość to wyobrażenie doskonałości relacji między przedstawicielami różnych światów kulturowych. Pojawia się ona, gdy w przestrzeni społeczno-kulturowej żyją ludzie preferujący odmienne systemy aksjologiczne i normatywne. A skoro to idea, więc nie jest nam ona bezpośrednio dostępna, ale na jej fundamencie została wykreowana polityka (praktyka) wielokulturowości, która jest konkretnym działaniem w określonym kontekście społecznym. W naszych rozważaniach tym kontekstem stała się rzeczywistość naznaczona wielością kultur etnicznych, które dążą do zachowania własnego dziedzictwa kulturowego. Rozszerzający się udział różnych etnosów w społeczeństwie wręcz wymusił konieczność przyjęcia założeń określonej polityki uwzględniającej daną specyfikę. W celu zobrazowania tych procesów sięgnęliśmy po przykłady dwóch państw, które założenia polityki wielokulturowości uchwały i w życiu społecznym implementują. Odwołaliśmy się więc do sytuacji Republiki Federalnej Niemiec — państwa, które kształtuje multikulturalizm przy silnej tożsamości narodu dominującego. Szerzej zaprezentowaliśmy Australię, której struktury kształtowały się w toku procesu imigracji i przy

eliminacji rdzennej kultury — to państwo, którego fundamenty zostały oparte na formalnie uznanym społeczeństwie wielokulturowym.

Pokazaliśmy dwa światy o odmiennym podejściu do polityki (praktyki) wielokulturowości — dwa różne światy, chociaż wspólna jest idea kształtowania relacji między grupami o odmiennych systemach kulturowych.

## BIBLIOGRAFIA

- Appadurai Arjun, 2009, *Strach przed mniejszościami. Esej o geografii gniewu*, tłum. Marta Bucholc, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Berry John W., 1997, *Lead Article: Immigration, Acculturation, and Adaptation*, „Applied Psychology”, t. 46(1), s. 5–34.
- Bosswick Wolfgang, Heckmann Friedrich, 2006, *Social Integration of Immigrants: Contribution of Local and Regional Authorities*, European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions ([https://www.researchgate.net/publication/297802930\\_Integration\\_of\\_Migrants\\_Contribution\\_of\\_Local\\_and\\_Regional\\_Authorities](https://www.researchgate.net/publication/297802930_Integration_of_Migrants_Contribution_of_Local_and_Regional_Authorities)).
- Brzeziński Dariusz, 2017, *Redukcja i proliferacja wieloznaczności: teoria kultury Zygmunta Baumaną w polskim okresie jego twórczości*, „Studia Socjologiczne”, nr 1.
- Bullivant Brian M., 1981, *Multiculturalism — Pluralist Orthodoxy or Ethnic Hegemony*, „Canadian Ethnic Studies. Études Ethniques du Canada” [Calgary], t. 13, nr 2.
- Dobrowolska-Polak Joanna, 2017, *Proces kształtowania niemieckiej kultury otwartości wobec imigrantów*, „Przegląd Strategiczny”, nr 10, s. 407–421.
- Fanon Frantz, 1985, *Wyklęty lud ziemi*, tłum. Hanna Tygielska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Fish Stanley, 1997, *Boutique Multiculturalism, or Why Liberals are Incapable of Thinking about Hale Speech*, „Critical Inquiry”, t. 23(2), s. 378–395.
- Fukuyama Francis, 2007, *Kłęska wielokulturowości*, „Gazeta Wyborcza”, 3–4 lutego.
- Fukuyama Francis, 2019, *Tożsamość. Współczesna polityka tożsamościowa i walka o uznanie*, tłum. Jan Pyka, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Gęsiak Leszek, 2007, *Wielokulturowość. Rola religii w dynamice zjawiska*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Gilbert Helen, Lo Jacqueline, 2007, *Performance and Cosmopolitics: Cross-Cultural Transactions in Australasia*, Palgrave Macmillan, Basingstoke–Hampshire–New York.
- Horne Donald, 1994, *Public Cultural: An Argument with the Future*, Pluto Press, London.
- Inglis Christine, 1996, *Multiculturalism: A Policy Response to Diversity*, Management of Social Transformation, Policy Paper no 4, MOST–UNESCO, Paris.
- Iverson Duncan, 2010, *Introduction: Multiculturalism as a public ideal*, w: Duncan Ivison (red.), *The Ashgate Research Companion to Multiculturalism*, Ashgate, Farnham (UK)–Burlington (USA).
- Iverson Duncan, 2016, *Introduction: Multiculturalism as a Public Idea*, w: Duncan Ivison (red.), *The Ashgate Research Companion to Multiculturalism*, Routledge, London–New York.
- Kinowska Zofia, 2016, *Idea australijskiej wielokulturowości w perspektywie kryzysu migracyjnego*, „Studia Polityczne”, nr 3, s. 31–46.

- Kurczewska Joanna, 1997, *Odkrywanie wielokulturowości i współczesne ideologie. Rozważania wstępne*, w: Marian Kempny, Alina Kapciak, Sławomir Łodziński (red.), *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Kwiatkowska Anna, 2019, *Wielokulturowość w ujęciu interdyscyplinarnym*, Wydawnictwo Naukowe PWN–Instytut Psychologii PAN, Warszawa.
- Kymlicka Will, 2007, *Multicultural Odysseys: Navigating the New International Politics of Diversity*, Oxford University Press, Oxford.
- Kymlicka Will, 2009, *Współczesna filozofia polityczna*, tłum. Andrzej Pawelec, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Lencznarowicz Jan, 2006, *Ewolucja australijskiego modelu wielokulturowości*, w: Karolina Golemo, Tadeusz Paleczny, Elżbieta Wiącek (red.), *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Lindqvist Sven, 2010, *Terra nullius. Podróż przez ziemię niczyją*, tłum. Irena Kawadło-Przedmojska, Wydawnictwo W.A.B, Warszawa.
- Lott Bernice, 2010, *Multiculturalism and Diversity: A Social Psychological Perspective*, Wiley–Blackwell, Chichester–West Sussex (UK).
- Łodziński Sławomir, 2012, *Obietnice, rozczarowania i rzeczywistość polityk(i) wielokulturowości. Problemy polityki integracji imigrantów z krajów pozaeuropejskich w Europie*, w: Jadwiga Królikowska (red.), *(Złudne) obietnice wielokulturowości*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Nikitorowicz Jerzy, 2015, *Wielokulturowość w procesie. Ku wielowymiarowej tożsamości społeczno-kulturowej*, w: Małgorzata Bieńkowska, Walter Żelazny (red.), *Pogranicza. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Sadowskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Oz Amos, Chadad Szira, 2019, *Z czego powstaje jabłko? Sześć rozmów o pisaniu, miłości, poczuciu winy i innych rozkoszach*, tłum. Leszek Kwiatkowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Ross David, 2008, *Australia: History of a Nation*, Geddes&Grosset, New Lanark.
- Ryszewska Monika, 2011, *Dlaczego Europa (nie)potrzebuje euroislam?*, w: Anna Śliz, Marek S. Szczepański (red.), *Wielokulturowość: konflikt czy koegzystencja?*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Sadowski Andrzej, 2019, *Spółczesność wielokulturowa z perspektywy pogranicza*, Nomos, Kraków.
- Savidan Patrick, 2012, *Wielokulturowość*, tłum. Ewa Kozłowska, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Schaefer Kerrie, 2012, *(Złudne) obietnice wielokulturowości w społeczeństwie australijskim*, tłum. Krzysztof Puławski, w: Jadwiga Królikowska (red.), *(Złudne) obietnice wielokulturowości*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Siewierska-Chmaj Anna, 2016, *Europa wartości z perspektywy polityki wielokulturowej*, w: Anna Siewierska-Chmaj (red.), *W pułapce wielokulturowości*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego–Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Warszawa–Rzeszów.
- Smolicz Jerzy J., 1999, *Współkultura Australii*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Szahaj Andrzej, 2010, *Wielokulturowość: za i przeciw (kilka uwag)*, w: Dorota Pietrzyk-Reeves, Małgorzata Kułakowska (red.), *Studia nad wielokulturowością*, Księgarnia Akademicka, Kraków.

- Śliz Anna, 2017, *Wielokulturowość: stygmat współczesnego świata? Próba analizy socjologicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Tatarkiewicz Władysław, 1998, *Historia filozofii*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Tibi Bassam, 2003, *Muzułmańscy obywatele Europy*, „Więź”, nr 7(537).
- Tujdowski Marcin, 2012, *Wielość kultur — koniec idylli? Przypadek Niemiec (z uwzględnieniem sytuacji na pograniczu polsko-niemieckim)*, w: Małgorzata Bieńkowska, Andrzej Sadowski (red.), *Polityka wielokulturowości a migracje*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Vertovec Steven, 2010, *Towards Post-multiculturalism? Changing Communities, Conditions and Contexts of Diversity*, „International Social Science Journal”, t. 61, nr 199, s. 83–95.
- Wieviorka Michel, 2001, *La difference*, Éditions Ballad, Paris.
- Wieviorka Michel, 2011, *Dziewięć wykładów z socjologii*, tłum. Aagnieszka Trąbka, Nomos, Kraków.
- Wojciechowska Karolina, 2012, *Muzułmanie w Niemczech — problemy z asymilacją cywilizacyjną*, w: Małgorzata Bieńkowska, Andrzej Sadowski (red.), *Polityka wielokulturowości a migracje*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.

### Materiały prasowe i internetowe

- AfD: *Będziemy polować na panią Merkel. Odbierzemy nasz kraj i naród* „TVN24.pl” [dostęp: 24.09.2017]).
- Australijscy aborygeni uznani w parlamencie za rdzennych mieszkańców*, „Rzeczpospolita”, 13 lutego 2013.
- FAZ: *koalicja rządowa Niemiec zmienia politykę wobec imigrantów* (www.wiadomości.onet.pl [dostęp: 02.02.2016]).
- Pruszyńska Iwona, *Polityka australijskich władz wobec imigrantów*, „Rzeczpospolita” (www.rp.pl /Rzecz-o-prawie/302239931-Polityka-australijskich-wladz-wobec-imigrantow.html [dostęp: 28.09.2016]).
- www.ekokalendarz.pl/dzien.ludnosci.rdzennej.tubylczej\_na.swiecie/ [dostęp: 15.11.2016].
- www.dw.com/pl/atrakcyjne\_niemcy\_uchodzcow\_przybywa/a-4833335 [dostęp: 26.02.2020].
- Votes for Aborigines*, „The Adelaide Review” 1988/46.

### Materiały źródłowe

- Advisory Council on Multicultural Affairs: *Towards a National Agenda for a Multicultural Australia: Goals and Principles*, Canberra 1988.
- Australian Ethnic Affairs Council: *Australia as a Multicultural Society — Submission to the Australian Population and Immigration Council on the Green paper, Immigration Policies and Australia's Population* (Chairman J. Zubrzycki), Australian Government Publishing Service, Canberra 1977.
- Australian multiculturalism — the Policy*, w: *Multicultural Australia: United in Diversity*. Updating the 1999.
- Komunikat Komisji dla Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów na temat imigracji, integracji i zatrudnienia*, Komisja Europejska, Bruksela 2003.

- [A] *Multi-Cultural Society for the Future* (Jaime Albert Grassby), Australian Government Publishing Service, Canberra 1973 (<http://www.multiculturalaustralia.edu.au/doc/grassby>).
- Multicultural Australia: United in Diversity*. Updating the 1999.
- Multiculturalism for All Australians — Our Developing Nationhood*, Australian Government Publishing Service, Canberra 1982.
- [A] *New Agenda for Multicultural Australia*, Australian Government, Canberra 1999.
- New Agenda for Multicultural Australia: Strategic Directions for 2003–2006*, Commonwealth of Australia 2003 ([https://www.dss.gov.au/sites/default/files/files/settle/multicultural\\_australia/agenda.pdf](https://www.dss.gov.au/sites/default/files/files/settle/multicultural_australia/agenda.pdf)).
- National Agenda for a Multicultural Australia: Sharing Our Future*, Australian Government Service, Canberra 1989.
- Review of Post-arrival Programs and Services to Migrants* (Chairman F. Galbally), Canberra 1978.
- The Questing Years*. Report (autor J. Zubrzycki), Canberra 1968.
- Multicultural Australia—The Next Steps: Towards and Beyond 2000*, Australian Government Publishing Service, Canberra 1995, t. 1, s. vii–viii, 49–54.

## MULTICULTURALISM: THE IDEA, THE THEORY, AND POLITICS

Anna Śliz (Warsaw University of Life Sciences — SGGW), Marek S. Szczepański (University of Silesia & WSB University in Dąbrowa Górnicza)

### Abstract

The turn of the millennium brought an increased interest in issues of multiculturalism, which became a focal point for debates about culture, especially in liberal democracies. The question is particularly important in that most people today live in heterocultural societies. The authors thus do not approach multiculturalism as the simple coexistence in society of members of various ethnic groups but rather as a theoretical basis for the scholarly analysis of the state and of society, which implement policies in regard to internal cultural (ethnic) diversity. Multiculturalism thus defines a social space in which people who adhere to different axiological, normative, religious or moral systems, and who are aware of these differences, live together. At the same time, state policy aims to include all of them in a social order which is being modified under the influence of cultural diversity. Multiculturalism can be presented on the one hand as an idea that is not apprehended directly but is known through concepts, and on the other hand, as an entity identified by the senses. The authors illustrate the transition from an idea to a state policy in regard to a multitude of ethnic cultures by reference to Australia and the Federal Republic of Germany.

*key words:* multiculturalism, idea, policy, Federal Republic of Germany, Australia

*słowa kluczowe:* wielokulturowość, idea, polityka, Republika Federalna Niemiec, Australia